

Opole: z powodu upałów zużycie wody wzrosło o 30 procent

Zużycie wody w Opolu wzrosło o 1/3, ale braki w dostawach wody nam nie grożą. Według informacji spółki Wodociągi i Kanalizacja, Opole pobiera wodę ze zbiornika podziemnego, dlatego mieszkańcy nie mają powodów do obaw.

Dyrektor do spraw innowacji i rozwoju WiK Lucjusz Adrian Standera tłumaczy, że z powodu upałów jeszcze nigdy tak dużo wody nie wpompowano do sieci. - Natomiast bez obaw, wody w kranach nie zabraknie. W tej chwili w Opolu jesteśmy w szczęśliwej sytuacji, że posiadamy jeden z największych zbiorników wody triasowej w Europie.

- Mamy rezerwę w produkcji wody na poziomie 30 - 40 procent. Ponadto zauważamy, że rozwijające się firmy w Opolu zużywają coraz więcej wody. Mamy zapytania takiej treści: proszę dostarczyć wodę do strefy we Wrzoscach w ilości np. stanowiącej wolumen około 30 procent produkcji - mówi dyrektor Standera.

Dzisiaj stacje uzdatniania wody w Opolu pracują w połowie swoich możliwości. Przypomnijmy, że Opole posiada w Europie jeden z największych podziemnych zbiorników wody triasowej. - Musiałyby nastąpić afrykańskie susze, żeby w stolicy regionu zabrakło wody - wyjaśnia Lucjusz Standera.